

# Nieobecni – Anna Serafińska

Nad wodą stajemy płynącą,  
Wpatrzeni, wpatrzeni w odbicia swych twarzy  
Stoimy milcząco, milcząco Chcę wiedzieć, o czym marzysz,  
Chcę wiedzieć, o czym marzysz,  
O czym marzysz Właśnie wtedy tak mało wiem o tobie  
Do czego się uśmiechasz długą chwilę?  
Gdzieś już kiedyś pachniało tak sitowie  
Tylko ja jedna wiem, tylko ja jedna wiem  
I nie powiem Nieobecni, nieobecni jesteście sobie blisko  
Tak trudno, tak trudno  
Powiedzieć sobie wszystko

Gdzieś już kiedyś taki kolor miała woda  
I skąd nagle w twoich oczach światła tyle  
Ktoś inny mi tę wodę w dłoniach podał  
Nie mogę ci powiedzieć, nie mogę ci powiedzieć,  
Jaka szkoda O czym myślisz, patrząc w zielen trawy?  
O czym myślisz, patrząc w niebo pociemniałe?  
Jakie cienie przychodzą, jakie sprawy?  
Tak boli, niepokoi i ciekawi  
Nieobecni, nieobecni jesteście sobie blisko  
Tak trudno, tak trudno  
Powiedzieć sobie wszystko

Gdzieś już kiedyś pachniało tak sitowie,  
Gdzieś już przedtem taki kolor miała woda  
To można powiedzieć tylko sobie  
Choćbym bardzo chciała, nikomu nie opowiem  
Nad wodą stajemy płynącą,  
Wpatrzeni, wpatrzeni w odbicia swych twarzy  
Stoimy milcząco, milcząco Chcę wiedzieć o czym marzysz,  
Chcę wiedzieć, o czym marzysz,  
O czym marzysz Nieobecni, nieobecni  
Jesteście sobie blisko Tak trudno, tak trudno  
Powiedzieć sobie wszystko

---



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych